

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z odwołania A. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 24 czerwca 2020 roku o zasiłek chorobowy, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał A. Z. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 11 marca 2020 roku do 17 marca 2020 roku w wysokości 100 procent podstawy wymiaru jako pozostającego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 11 marca 2020 roku, który miał miejsce w okolicznościach nie pozbawiających prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

A. Z. w spornym okresie zatrudniony był w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku kierowcy i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu od dnia 3 stycznia 2020 roku. W dniu 11 marca 2020 roku około godziny 9.40 wyruszył z siedziby spółki celem zawiezienia towaru do klientów. Około godziny 10.00 poruszał się al. (...) w stronę dzielnicy W. jadąc prawym pasem. Samochód jadący po lewej stronie ubezpieczonego dokonał nagłego manewru zmiany pasa ruchu na prawy i gwałtownie zahamował. Skutkiem tego wnioskodawca zaczął hamować, wpadł w poślizg. Aby uniknąć zderzenia A. Z. odbił samochodem w prawo aby zjechać na pobocze. Na etapie, na którym wnioskodawca wykonał manewr, stała latarnia, w którą uderzył. W dniu zdarzenia panowały trudne warunki atmosferyczne, padał deszcz i grad. W wyniku zderzenia w latarnię utworzyły się poduszki powietrzne. Skutkiem uderzenia wnioskodawca poczuł ból w klatce piersiowej. Na miejsce zdarzenia przyjechała karetka pogotowia, która zabrała wnioskodawcę do szpitala. Po wykonanych badaniach, wnioskodawcy podano leki przeciwbólowe oraz wystawiono zwolnienie lekarskie na 2 dni. Samochód, którym poruszał się wnioskodawca, w dniu zdarzenia miał aktualne badania techniczne. Pracodawca wnioskodawcy uznał powyższe zdarzenie za wypadek przy pracy. Funkcjonariusze Policji po zdarzeniu przyjechali do wnioskodawcy do szpitala. Wnioskodawca złożył wyjaśnienia. W chwili zdarzenia był trzeźwy. Wydział Ruchu Drogowego K. w Ł. uznał, iż przyczyną zdarzenia drogowego z udziałem wnioskodawcy było niedostosowanie prędkości do warunków w jakich ruch się odbywał. Na wnioskodawcę nałożono mandat karny, który wnioskodawca przyjął.

W oparciu o tak ustalony niesporny stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie jako zasadne podlegało uwzględnieniu. Sąd podniósł, iż rodzaje świadczeń z tytułu wypadków przy pracy oraz zasady nabywania prawa do tych świadczeń określa ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz.U. z 2019 r., poz. 1205). Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy, dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy przysługuje z tytułu wypadku przy pracy zasiłek chorobowy w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W myśl jednak art. 21 ust. 1 ustawy, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, w tym zasiłek chorobowy, nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W sprawie niniejszej bezsporne było, że A. Z. uległ w dniu 11 marca 2020 roku wypadkowi przy pracy. Spornym było natomiast, czy wnioskodawca zachowuje prawo do zasiłku chorobowego, czy też wobec spełnienia przesłanek określonych w powołanym wyżej art. 21 ust. 1 prawo to utracił. Organ rentowy odmawiając wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy, jako świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego uznał bowiem, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa.

W ocenie Sądu Rejonowego argumentacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że zgodnie z powołanym wyżej art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, aby pozbawić ubezpieczonego świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego, w tym zasiłku chorobowego, muszą być spełnione łącznie określone w przepisie przesłanki. W pierwszej kolejności musi dojść do naruszenia przez ubezpieczonego przepisów ochrony życia i zdrowia. Po drugie, naruszenie to musi wynikać z umyślnego działania ubezpieczonego lub jego rażącego niedbalstwa. Po trzecie zaś, naruszenie to musi być stanowić wyłączną przyczynę wypadku przy pracy. Zaznaczyć przy tym należy, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia powyższych przesłanek spoczywa na organie rentowym.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej organ rentowy nie wykazał, iż wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów ruchu drogowego w sposób rażąco niedbały (wykluczając całkowicie winę umyślną). Organ rentowy przy takiej ocenie posiłkował się jedynie zaświadczeniem K. w Ł.,i wskazującym jako przyczynę wypadku niedostosowanie prędkości do warunków drogowych i informującym o nałożeniu na wnioskodawcę mandatu karnego.

W ocenie Sądu I instancji samo ustalenie, że A. Z. popełnił wykroczenie drogowe nie daje jeszcze podstaw do zakwalifikowania jego zachowania jako umyślnego lub wynikającego z rażącego niedbalstwa. Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że do wypadku doszło na skutek niespodziewanego manewru zmiany pasa ruchu przez innego kierowcę co spowodowało, w celu uniknięcia zderzenia, że pojazd, którym poruszał się wnioskodawca wpadł w poślizg. Ponadto organ rentowy w żadnym zakresie nie wykazał, iż wnioskodawca naruszył przepisy ruchu drogowego w sposób rażąco niedbały. Każdorazowo dokonując oceny zachowania sprawcy wypadku przy pracy należy mieć na uwadze cel art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego ma mieć charakter sankcji za szczególnie naganne zachowanie. Okoliczności przedmiotowego wypadku wskazują natomiast na to, że wnioskodawca przedsięwziął niezbędne w danej sytuacji środki ostrożności, a więc jego zachowania nie można ocenić jako szczególnie nagannego.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania stwierdzić należy, iż wobec niespełnienia przesłanek wskazanych w art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, wypadek przy pracy, jakiemu uległ wnioskodawca w dniu 11 marca 2020 roku, wydarzył się w okolicznościach nie pozbawiających go prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł organ rentowy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 i art. 299 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, wydanie wyroku bez wyjaśnienia szeregu okoliczności istotnych w sprawie i oparcie się wyłącznie na zeznaniach wnioskodawcy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych tj. ustaleniem udziału innego, poza wnioskodawcą, uczestnika zdarzenia drogowego, w sytuacji, gdy okoliczność ta nie wynika z żadnych dokumentów, w szczególności nie wynika z ustaleń policji dotyczących przyczyn wypadku,
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez uznanie, że na organie rentowym ciążyło wykazanie, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów o ruchu drogowym w sposób rażąco niedbały, podczas gdy to wynika z dokumentacji policji.,
- naruszenie prawa materialnego tj. art. 21 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. jedn. Dz. U. z 2019, poz. 645) i przyznanie wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem z dnia 11.03.2020r. poprzez uznanie, że okoliczności nie pozbawiały prawa do świadczeń wypadkowych.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację A. Z. wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej..

## **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną, dokonaną przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył oceny okoliczności, w jakich doszło do wypadku przy pracy A. Z. w dniu w dniu 11 marca 2020 roku, a konkretnie do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy w przypadku ubezpieczonego w myśl art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 t.j. świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W konsekwencji powyższego utrata przez ubezpieczonego prawa do świadczeń na skutek naruszenia przepisów o ochronie zdrowia lub życia, następuje w kwalifikowanych warunkach umyślności lub rażącego niedbalstwa. Zrównanie tych dwóch okoliczności charakterystyczne jest dla ujmowania winy w prawie cywilnym, szczególnie, że rażące niedbalstwo może łączyć lekkomyślność oraz wyraźne przypadki niedbalstwa (por. M. Kaliński, [w:] A. Olejniczak (red.), System Prawa Prywatnego, t. 5, s. 55). Element ten charakterystyczny jest jednak także dla odpowiedzialności pracowniczej (W. S., Wina w odpowiedzialności pracowniczej, s. 190–191), a uwzględniając subiektywizację, jaką przeprowadza się w judykaturze poświęconej wyłączeniu prawa do świadczeń, należy przyjąć, że wina ubezpieczonego musi być oceniana przez pryzmat konstrukcji winy pracowniczej, co zresztą stanowi wynik historycznego, genetycznego związku ubezpieczeń społecznych z prawem pracy. Inaczej jednak, niż w prawie pracy (np. art. 122 KP) ocenia się związek między winą, szkodą a niewykonaniem obowiązków. Przyjmuje się – zgodnie z brzmieniem ust. 1 komentowanego przepisu – że przesłankę utraty prawa do świadczeń stanowi umyślne (lub uczynione z rażącym niedbalstwem) naruszenie przepisów o ochronie życia i zdrowia, a zatem ubezpieczony nie musi obejmować swym zamiarem skutków takiego naruszenia. (zob. wyr. SN: z 23.10.1980 r., III URN 40/80, OSNCP 1981, Nr 5, poz. 88 oraz z 15.11.2000 r., II UKN 43/00, OSNAPiUS 2002, Nr 11, poz. 273; zob. także wyr. SA w Katowicach z 30.3.2000 r., III AUa 1749/99, Pr.Pracy 2001, Nr 6, s. 42 J. Jończyk, Prawo zabezpieczenia społecznego, Kraków 2006, s. 207 oraz I. Jędrasik-Jankowska, Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, Warszawa 2007, s. 471–472).

Natomiast przez "rażące niedbalstwo", w świetle utrwalonego już orzecznictwa należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne – a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy bez potrzeby narażania się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. W innych judykatach (wyr. SA w Gdańsku z 13.2.1996 r., III AUr 102/96, OSA 1998, Nr 3, poz. 8) wskazuje się, że rażące niedbalstwo występuje wówczas, gdy postępowanie sprawcy da się ocenić szczególnie negatywnie.

Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych dopiero jeżeli poszkodowany jest wyłącznie odpowiedzialny za spowodowanie wypadku, to nie przysługują mu świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Konieczne jest zatem zbadanie i rozważenie wszystkich okoliczności mogących stanowić przyczynę wypadku, aby ustalić, czy poszkodowany jest wyłącznie odpowiedzialny za jego wystąpienie. /I PK 156/17 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 21-11-2018/

Ubezpieczonemu przysługują świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, jeżeli - oprócz udowodnionego naruszenia przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, wywołanego jego umyślnym lub rażąco niedbalym zachowaniem - przyczyną wypadku przy pracy (wypadku komunikacyjnego) było obiektywnie nieprawidłowe (niewłaściwe) zachowanie innego uczestnika zdarzenia, choćby niezawinione. /III UK 158/15 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 09-06-2016/

Niedostosowanie prędkości jazdy do warunków na drodze i w ruchu jest kategorią stanowiącą punkt odniesienia w ocenie winy, w tym rażącego niedbalstwa, na gruncie ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych); przekroczenie prędkości lub jej niedostosowanie do warunków na drodze nie wystarcza do przyjęcia rażącego niedbalstwa wówczas, gdy nie było wyłączną przyczyną wypadku. /I UK 265/13 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 26-11-2013/

Art. 233 § 1 kpc stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266).

Skarżący w tym zakresie wywodził, iż Sąd Rejonowy wydał wyrok bez wyjaśnienia szeregu okoliczności istotnych w sprawie i oparł się wyłącznie na zeznaniach wnioskodawcy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych tj. ustaleniem udziału innego, poza wnioskodawcą, uczestnika zdarzenia drogowego, w sytuacji, gdy okoliczność ta nie wynika z żadnych dokumentów, w szczególności nie wynika z ustaleń Policji dotyczących przyczyn wypadku.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i doszedł do trafnego wniosku, iż wyłączną przyczyną wypadku nie było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Wskazać należy, że jeśli w sporze dwie grupy świadków lub strony zeznają odmiennie bądź poszczególne dokumenty wskazują na odmiennie okoliczności, to do Sądu meriti należy ocena, którzy świadkowie, strona i dlaczego zeznają wiarygodnie oraz, które dokumenty zasługują na uwzględnienie. Danie wiary jednym, a nie przyznanie wiary drugiem świadkom, stronie bądź dokumentom, samo przez się nie narusza zasady z art. 233 § 1 kpc a stanowi właśnie o istocie sędziowskiej oceny dowodów, która opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, logicznie argumentując w dokonanych w sprawie rozważaniach na jakiej podstawie ustalił okoliczności wypadku, z jakich względów ustalenia Policji co do przyczyn wypadku uznał za niewyczerpujące i arbitralne oraz wskazując, dlaczego wyjaśnienia powoda w tym przedmiocie oraz zapisy znajdujące się w protokole powypadkowym uznał za miarodajne dla rozstrzygnięcia. Ma to swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wydanego wyroku. Skarżący natomiast, podnosząc, iż Sąd działał w sposób stronniczy pomijając podnoszone przez niego okoliczności (co do faktu, iż przyczyną wypadku z dnia 11 marca 2020 r. było niedostosowanie prędkości przez wnioskodawcę do warunków drogowych wskazane w notatce Policji), a uznając za wiarygodne twierdzenia powoda i ustalenia sporządzonego przez pracodawcę protokołu powypadkowego wskazujące iż do wypadku doszło także wskutek niekontrolowanego manewru również innego uczestnika ruchu, nie wykazał, iż materiał dowodowy w sprawie był niekompletny a wnioski Sądu wywiedzione w oparciu o wskazaną wyżej podstawę nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. Warto podkreślić, że wina powoda stwierdzona w postępowaniu wykroczeniowym, w tym także ukaranie i przyjęcie mandatu karnego za spowodowanie wypadku nie może być jednostronnie utożsamiana z wystąpieniem wyłącznej przyczyny wypadku. Policja uznała że skoro doszło do wypadku, to jest to równoznaczne z naruszeniem przez powoda przepisów ruchu drogowego. Jednocześnie jednak – na co słusznie wskazał Sąd I instancji - na miejscu nie podjęto żadnych czynności, które miałyby na celu ustalenie, z jaką prędkością poruszał się powód, nie badano też wyjaśnień wnioskodawcy o nagłej zmianie pasa ruchu dokonanej przez

innego kierowcę. Zaświadczenia Policji w przedmiocie okoliczności wypadku nie sposób zatem uznać za wyczerpujące. Jednocześnie wskazać należy iż organ rentowy w żaden sposób – bazując tylko i wyłącznie na wskazanej notatce informacyjnej nie negował ani nie podważał wiarygodności zeznań powoda podnoszonych w tym zakresie. Te zaś w świetle art. 299 kpc, wobec braku dostarczenia innego materiału dowodowego wyczerpująco określającego przebieg zdarzenia, uznać należy za równorzędną podstawę do poczynienia w sprawie ustaleń.

Na gruncie rozpoznawanego przypadku organ rentowy - abstrahując od twierdzeń powoda podnoszonych w procesie, błędnie założył w oparciu o dokumentację pochodzącą z Policji, iż jest ona wystarczającą dla wykazania, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów o ruchu drogowym w sposób rażąco niedbały. Braki w tym przedmiocie obciążają jednak organ rentowy bowiem materiał zaofiarowany przez wnioskodawcę i oceniony logicznie pozwalał na poczynienie ustaleń zgodnych ze stanowiskiem strony powodowej.

Tym samym apelacyjne zarzuty naruszenia art. 233 i art. 299 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. uznać należy za nieuzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

J.L.